

Mieczysław Piekarski

Zażalenie w postępowaniu cywilnym

Palestra 4/3(27), 16-26

1960

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

DR MIECZYŚLAW PIEKARSKI
sędzia Sądu Najwyższego

Zażalenie w postępowaniu cywilnym

W obecnym systemie przyjętym przez k.p.c. zażalenie jest zwyczajnym środkiem odwoławczym o charakterze dewolutywnym. Wywołuje ono bowiem kontrolę sądu II instancji. Zażalenie nie zmierza do zakończenia postępowania co do istoty sprawy, gdyż nie przysługuje ono od orzeczeń merytorycznych lub kończących postępowanie w pierwszej instancji. Obecnie od orzeczeń takich przysługuje rewizja, zażalenie zaś przysługuje na inne postanowienia sądu pierwszej instancji i na zarządzenia przewodniczącego wydane w tej instancji jedynie w wypadkach, w których k.p.c. wyraźnie przewiduje zażalenie. Wypadki te w postępowaniu spornym wyliczone są w art. 391 § 1 k.p.c., a w postępowaniu egzekucyjnym poszczególne przepisy dopuszczają zażalenie jako wyjątek od art. 520 § 1 k.p.c. Przepis ten stanowi, że na postanowienie sądu powiatowego (w sprawach egzekucyjnych — *przyj. M.P.*) nie ma zażalenia, chyba że przepisy o postępowaniu egzekucyjnym i zabezpieczającym stanowią inaczej. Nadto orzecznictwo Sądu Najwyższego stwierdziło — w drodze analogii z art. 865 k.p.c. — dopuszczalność zażalenia na postanowienia sądu co do wzajemnych praw i obowiązków małżonków w czasie procesu o rozwód lub unieważnienie małżeństwa oraz co do innych kwestii wymienionych w art. 431 k.p.c. W postępowaniu zaś niespornym zażalenie przysługuje jedynie w wypadkach wyraźnie przewidzianych (art. 43 § 2 k.p.n.).

Na postanowienia sądu drugiej instancji i na zarządzenia przewodniczącego wydane w drugiej instancji nie ma zażalenia.

Zażalenie wywołuje przed sądem drugiej instancji (zwanym w k.p.c. „sądem rewizyjnym”, mimo że jest to sąd zażaleniowy, który postępuje często inaczej niż sąd rozpoznający rewizję) postępowanie incydentalne, szybsze i mniej formalistyczne niż postępowanie rewizyjne, od którego różni się zarówno co do zakresu zaskarżenia, jak i co do sposobu załatwienia środka odwoławczego.

*

W postępowaniu spornym według art. 391 § 1 k.p.c. zażalenie przysługuje jedynie na postanowienia sądu i zarządzenia przewodniczącego, których przedmiotem jest:

1) zwrot pozwu, przekazanie sprawy sądowi równorzędnemu lub niższemu albo nieuwzględnienie zarzutu niewłaściwości sądu opierającej się na tym, że sąd nie mógłby być właściwy nawet na podstawie umowy stron;

2) odmowa zwolnienia od kosztów sądowych lub cofnięcie takiego zwolnienia; w punkcie tym nie przewidziano zażalenia na odmowę ustanowienia adwokata dla strony zwolnionej od kosztów sądowych (art. 115 § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz na odwołanie takiego adwokata. Projekt k.p.c. również w tych kwestiach dopuszcza zażalenie (art. 364 § 1 pkt 2 projektu). Obecnie jednak wskutek braku obowiązującego przepisu przewidującego w tych kwestiach zażalenie należy wymienione decyzje uznać za niezaskarżalne. Niezaskarżalna jest również decyzja sądu pierwszej instancji odmawiająca wyznaczenia dla strony zwolnionej od kosztów sądowych adwokata, mającego siedzibę w Warszawie, dla zastępowania strony w postępowaniu przed Sądem Najwyższym. Należy tu zaznaczyć, że adwokaci mający siedzibę poza Warszawą niewłaściwie zwracają się do sądów o zwolnienie od zastępowania strony w postępowaniu przed Sądem Najwyższym w Warszawie, gdyż w myśl art. 115 § 1 pkt 2 k.p.c. wyznaczenie adwokata należy do właściwej rady adwokackiej, wobec czego do niej powinien się zwrócić w tej sprawie adwokat wyznaczony dla strony zwolnionej od kosztów sądowych;

3) nadanie, zawieszenie albo uzależnienie nadania lub zawieszenia rygoru natychmiastowej wykonalności od złożenia zabezpieczenia bądź odmowa nadania lub zawieszenia rygoru natychmiastowej wykonalności. Przepis ten, moim zdaniem, powinien obejmować wymienione w pkt 7 postanowienia sądu co do wykonalności wyroku sądu polubownego lub ugody zawartej przed tym sądem (art. 509 k.p.c.);

4) skazanie świadka, biegłego, strony i osoby trzeciej na grzywnę. W świetle orzeczenia S.N. z dnia 6.XI.1953 r. 2 C 1115/53 (OSN z 1954 r. poz. 80 oraz PiP z 1954 r. zesz. 2, str. 366) także na postanowienie sądu odmawiające zwolnienia świadka lub strony od grzywny (art. 427 i 444 k.p.c.) przysługuje zażalenie. Sąd Najwyższy dopuścił również zażalenie na postanowienie sądu co do wymiaru należności biegłego (orzeczenie C 1954/52, NP z 1953 r. nr 8—9). Projekt k.p.c. (art. 364 § 1 pkt 5) dopuszcza ponadto wyraźnie zażalenie na zarządzenie w spra-

wie przymusowego sprowadzenia i aresztowania świadka oraz na odmowę zwolnienia świadka lub biegłego od grzywny i świadka od przymusowego doprowadzenia;

5) wygaśnięcie zapisu na sąd polubowny;

6) odmowa wyznaczenia sędziego polubownego lub przewodniczącego sądu polubownego. Jeśli chodzi o sądownictwo polubowne, zażalenie powinno być nadto dopuszczone na oznaczenie wynagrodzenia oraz wysokości podlegających zwrotowi wydatków sędziego polubownego (art. 497 k.p.c.); lukę tę wypełnia art. 364 § 1 pkt 14 projektu k.p.c.;

7) kwestia wykonalności wyroku sądu polubownego lub ugody zawartej przed tym sądem (zob. wyżej pkt 3);

8) zawieszenie postępowania i odmowa podjęcia zawieszzonego postępowania. Od odmowy zawieszenia i podjęcia postępowania nie ma środka odwoławczego (orzecz. S.N. z dnia 28.VIII.1951 r. c 463/51, ZO z 1952 r. poz. 51 i PiP z 1952 r. zesz. 4, str. 661);

9) odmowa odtworzenia akt w całości lub w części;

10) odmowa przywrócenia terminu do złożenia środka odwoławczego. Według orzeczenia S.N. z dnia 4.XI.1952 r. C 2396/52 (NP z 1953 r. nr 7, str. 75), na podstawie tego przepisu przysługuje również zażalenie na odmowę przywrócenia terminu do zgłoszenia wniosku o sporządzenie i doręczenie wyroku z uzasadnieniem. W orzeczeniu zaś z dnia 14.X.1953 r. I C 1381/53 (NP z 1954 r. nr 3, str. 91) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w myśl tego przepisu przysługuje zażalenie na odmowę przywrócenia terminu do wniesienia opłaty sądowej od rewizji, gdyż wnioski o przywrócenie tego terminu zmierzają do przywrócenia terminu do wniesienia rewizji. Podobnie rzecz się ma w stosunku do odmowy przywrócenia terminu do wniesienia sprzeciwu od wyroku zaocznego. Trzeba jednak pamiętać, że przywrócenie wymienionych terminów przez sąd pierwszej instancji nie wiąże sądu drugiej instancji; sąd ten stwierdziwszy np., że nie było podstaw do przywrócenia terminu do wniesienia środka odwoławczego lub uiszczenia opłat, odrzuca środek odwoławczy (orzecz. S.N. z dn. 21.X.1953 r. c 88/53 — NP z 1954 r. nr 5—6, str. 186);

11) odrzucenie skargi o wznowienie postępowania;

12) orzeczenie o kosztach, jeżeli strona nie składa innego środka odwoławczego co do istoty sprawy, oraz orzeczenie o kosztach zawarte w nakazie zapłaty. Chodzi tu o orzeczenie o kosztach zawarte zarówno w wyroku, jak i w postanowieniu kończącym postępowanie (np. przez odrzucenie pozwu lub umorzenie postępowania). Orzeczenie takie można zaskarżyć bądź odrębnie zażaleniem, bądź też rewizją co do

istoty sprawy, połączoną z zaskarżeniem orzeczenia o kosztach;

13). odmowa wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym;

14) odrzucenie skargi rewizyjnej, zażalenia, sprzeciwu od wyroku zaocznego lub zarzutów przeciwko nakazowi zapłaty w postępowaniu nakazowym albo sprzeciwu przeciwko nakazowi zapłaty w postępowaniu upominawczym;

15) wymiar opłat sądowych i odmowa zwrotu tych opłat. Na zarządzenie przewodniczącego wzywające do uiszczenia opłaty sądowej nie ma zażalenia. Jeżeli po bezskutecznym upływie terminu tygodniowego do uiszczenia opłaty przewodniczący lub — w wypadkach przewidzianych w art. 16 ust. 2 przep. o koszt. sąd. — sąd zwróci pismo albo umorzy postępowanie (art. 42 ust. 2 przep. o koszt. sąd.), to na taką decyzję przysługuje zażalenie (art. 18 ust. 3 przep. o koszt. sąd. w związku z art. 391 § 1 pkt 15 k.p.c.). Dotyczy to również zwrotu pozwu nie należycie opłaconego. Natomiast pkt 1 wymienionego ostatnio przepisu odnosi się do zwrotu pozwu wskutek nieusunięcia innych braków formalnych. Na odmowę zwrotu uiszczonej, lecz nie należnej opłaty przysługuje zażalenie (orzecz. S.N. z dnia 28.III.1955 r. 1 Co 17/55 — OSN z 1955 r. poz. 48).

*

Kodeks postępowania cywilnego nie ogranicza dopuszczalności zażalenia ze względu na wartość przedmiotu sporu lub przedmiotu zaskarżenia. Poza wypadkiem omówionym wyżej w pkt 12, k.p.c. nie dopuszcza wyboru środka odwoławczego. W rewizji strona nie może więc zwalczać postanowień nie zawartych w wyroku lub w innym orzeczeniu kończącym postępowanie, jeżeli na takie postanowienie przysługiwało zażalenie, strona zaś nie wniosła tego środka odwoławczego w terminie, chyba że postanowienie dotyczy kwestii, które sąd rewizyjny bierze z urzędu pod rozwagę (np. kwestii oddalenia zarzutu niedopuszczalności drogi sądowej — orzecz. S.N. C 1544, PiP z 1950 r. zesz. 10, str. 178). Natomiast strona w rewizji może zwalczać te postanowienia sądu pierwszej instancji, które nie podlegały zaskarżeniu w drodze zażalenia, miały jednak wpływ na rozstrzygnięcie sprawy (orzecz. S.N. C 655/52, ZO z 1953 r. poz. 74, NP z 1952 r. nr 12, str. 58 i PiP z 1953 r. zesz. 2, str. 301 oraz orzecz. S.N. C 463/51, ZO z 1952 r. poz. 51 i PiP z 1952 r. zesz. 4, str. 661). Dotyczy to np. postanowienia odmawiającego zgody na cofnięcie pozwu lub zawarcie ugody oraz postanowienia o przywróceniu terminu do złożenia bądź opłacenia środka odwo-

ławczego (zob. wyżej pod pkt 10). Wydaje się że praktyczniejsze byłoby dopuszczenie zażalenia na przywrócenie tego terminu i wyłączenie w tym zakresie odrębnej kontroli sądu rewizyjnego, bo przyspieszyłoby to zakończenie procesu i oszczędziłoby stronom kosztów postępowania rewizyjnego w razie stwierdzenia w trybie zażaleniowym, że przywrócenie tego terminu było bezpodstawne.

*

Termin do wniesienia zażalenia wynosi 7 dni od dnia doręczenia wypisu postanowienia, a gdy strona nie żądała w terminie przepisanim doręczenia jej wypisu postanowienia zapadłego na rozprawie — od dnia ogłoszenia postanowienia (art. 391 § 2 k.p.c.). Jedyne termin do wniesienia zażalenia na postanowienie sądu w sprawie nadania klauzuli wykonalności zagranicznemu tytułowi egzekucyjnemu wynosi dwa tygodnie (art. 535 § 2 k.p.c.).

Zażalenie wnosi się do sądu pierwszej instancji, który wydał zaskarżone postanowienia (zarządzenie).

Według art. 391 § 3 k.p.c. zażalenie powinno czynić zadość wymaganiom przepisanych dla pisma procesowego oraz zawierać wskazanie zaskarżonego postanowienia i wniosek o odpowiednią jego zmianę. Przepis ten nie jest kompletny. Orzecznictwo dopuszcza bowiem także wniosek o uchylenie zaskarżonego postanowienia. Wprawdzie wymieniony przepis nie uzależnia dopuszczalności zażalenia od przytoczenia w nim podstaw zaskarżenia i ich uzasadnienia, lecz jest rzeczą oczywistą, że adwokat wnoszący zażalenie — chociażby ze względu na skuteczność tego środka odwoławczego — powinien zwięźle wyłożyć podstawy zażalenia ze wskazaniem w miarę potrzeby nowych faktów i dowodów. Projekt k.p.c. (art. 364 § 3) stawia już takie wymagania. Jednakże obecnie nie obowiązują one jeszcze.¹

W zażaleniu należy wyraźnie oznaczyć zaskarżone postanowienie (zarządzenie) przez podanie jego daty, sygnatury akt i sądu (przewodniczącego wydziału sądu), który wydał zaskarżoną decyzję.

W zażaleniu skarżący powinien wyraźnie podać, czy zaskarża całe postanowienie (zarządzenie), czy też jego część i jaką mianowicie.

¹ Stwierdza to B. Dobrzański (na podstawie też ustalonych na naradzie roboczej Sądu Najwyższego w dniu 30.IV.1951 r.) w artykule pt. „Rewizja w postępowaniu cywilnym. Główne zasady postępowania rewizyjnego a błędy praktyki”, NP z 1954 r. nr 9, str. 3 i nast.

Oznaczenie zaskarżonej części decyzji ma znaczenie zarówno dla określenia w sprawach majątkowych wartości przedmiotu zażalenia, jak i dla stwierdzenia, w jakiej części decyzja — wskutek niezaskarżenia jej — nie podlega kognicji sądu zażaleniowego.

W sprawach o roszczenia majątkowe składający zażalenie powinien oznaczyć w nim wartość przedmiotu zaskarżenia, gdyż decyduje ona o wysokości wpisu stosunkowego, który od zażalenia pobiera się w wysokości 1/5 części, jeżeli zażalenie nie jest połączone z innym środkiem odwoławczym (art. 43 ust. 1 pkt 2 przep. o koszt. sąd.).

W sprawach majątkowych składający zażalenie nie ma obowiązku podania w nim wartości przedmiotu zaskarżenia, gdy zaskarża decyzję sądu (przewodniczącego) w całości, wtedy bowiem dochodzona w sprawie kwota pieniężna stanowi wartość przedmiotu zaskarżenia. Jeżeli zaskarżona jest tylko część decyzji, wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa. W razie niepodania w zażaleniu wartości przedmiotu zaskarżenia sąd wzywa żalącego się do uzupełnienia zażalenia w tym przedmiocie.

Do obliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia mają zastosowanie przepisy o wartości przedmiotu sporu (art. 12—19 k.p.c.).

*

Zażalenie nie wstrzymuje postępowania w sprawie, chyba że przepis prawa stanowi inaczej (art. 393 § 1 k.p.c.). Jednakże sąd pierwszej instancji może wstrzymać wykonanie zaskarżonego postanowienia do czasu rozstrzygnięcia zażalenia (art. 393 § 2 k.p.c.).

W razie „odrzucenia” zarzutu niedopuszczalności drogi sądowej, nieusuwalnej niewłaściwości sądu (orzecz. S.N. z dnia 26.V.1951 r. C 279/51, ZO z 1952 r. poz. 25 oraz orzecz. S.N. z dnia 11.IX.1951 r. C 919/51, NP z 1951 r. nr 12, s. 40) lub zarzutu, że rozstrzygnięcie sprawy należy do sądu polubownego, sąd wydaje oddzielne postanowienie i może wstrzymać dalsze rozpoznanie sprawy aż do prawomocnego rozstrzygnięcia tych zarzutów (art. 229 k.p.c.); jednakże zażalenie przysługuje jedynie na nieuwzględnienie² zarzutu nieusuwalnej niewłaściwości sądu (art. 391 § 1 pkt 1 k.p.c.), w pozostałych zaś wyżej wymienionych wypadkach przysługuje rewizja (art. 369 § 2 k.p.c.).

² Chodzi tu o oddalenie tego zarzutu, mimo że art. 229 k.p.c. mówi o jego „odrzuceniu”. Prawidłowo zaś W. Siedlecki („Postępowanie cywilne, część szczegółowa”, Warszawa 1959, str. 251) używa terminu „oddalenie”.

Na postanowienia sądu pierwszej instancji co do zarządzeń tymczasowych przysługuje zażalenie. Wstrzymuje ono z mocy samego prawa wykonanie postanowienia uchylającego lub zmieniającego zarządzenie tymczasowe (art. 865, 866 § 2 k.p.c.). W wypadku zabezpieczenia powództwa termin do wniesienia zażalenia biegnie dla dłużnika od doręczenia mu postanowienia przy wykonywaniu zabezpieczenia (art. 865 k.p.c.).

Sąd drugiej instancji nie może wstrzymać wykonania zaskarżonego postanowienia do czasu rozstrzygnięcia zażalenia, gdyż przepis art. 393 § 2 k.p.c. przyznaje takie prawo wstrzymania wykonania tylko sądowi pierwszej instancji.³ Ustawodawca zaś, dążąc do szybkiego załatwienia zażalenia przez sąd drugiej instancji, w art. 391 § 3 k.p.c. nie przewiduje możliwości żądania w zażaleniu uchylenia zaskarżonej decyzji. Jednakże orzecznictwo Sądu Najwyższego notuje liczne wypadki uchylenia zaskarżonych decyzji w trybie zażaleniowym; również projekt k.p.c. (art. 364 § 3) dopuszcza w zażaleniu wnioski o uchylenie zaskarżonego postanowienia lub zarządzenia. Często też uchylenie stanowi jedyny prawidłowy sposób rozstrzygnięcia zażalenia.

*

Sąd pierwszej instancji, w razie wniesienia zażalenia na postanowienia wymienione w art. 391 § 1 pkt 3, 5—12 k.p.c., doręcza odpis zażalenia stronie przeciwnej, gdyż w wypadkach tych może ona być zainteresowana w rozstrzygnięciu zażalenia. Wynika stąd, że postępowanie zażaleniowe ma charakter „sporny”. Dlatego w powyższych wypadkach sąd pierwszej instancji przedstawia sądowi drugiej instancji akta wraz z zażaleniem dopiero po doręczeniu odpisu zażalenia stronie przeciwnej, ta zaś może w terminie tygodniowym od doręczenia wnieść odpowiedź na zażalenie wprost do sądu drugiej instancji. Natomiast w pozostałych wypadkach (tj. wskazanych w art. 391 § 1 w pkt 1, 2, 4, 14 i 15 k.p.c.) sąd pierwszej instancji niezwłocznie po złożeniu zażalenia przedstawia je wraz z aktami sprawy sądowi drugiej instancji, nie doręcza więc odpisu zażalenia „stronie przeciwnej”. W istocie bowiem strony takiej nie ma w razie zwrotu pozwu lub skazania świadka, biegłego, strony lub osoby trzeciej na grzywnę, a także w razie odmowy wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazo-

³ Por. K. Lipiński: Z zagańnięć wykonalności orzeczeń w sprawach cywilnych, NP z 1955 r. nr 9, str. 26.

wym. W takich wypadkach prawa „strony przeciwnej” w zasadzie nie są zagrożone, nie ma więc potrzeby doręczać jej zażalenia. Nie zawsze jednak sprawa tak się przedstawia. Strona przeciwna może bowiem doznawać pogorszenia swej sytuacji procesowej przez zwłokę w postępowaniu wywołaną wniesieniem zażalenia. W razie zaś przekazania sprawy sądowi równorzędnemu lub niższemu i oddalenia zarzutu nieusuwalnej niewłaściwości sądu (art. 391 § 1 pkt 1 k.p.c. brzmieniu noweli z dnia 23 kwietnia 1953 r.) strona przeciwna jest nawet żywotnie zainteresowana w wyniku zażalenia i dlatego — wbrew obecnemu prawu — postulować należy doręczanie jej odpisu zażalenia.⁴ Tak samo w razie odmowy zwolnienia od kosztów sądowych lub cofnięcia takiego zwolnienia, a także w zakresie wymiaru opłat sądowych (art. 391 § 1 pkt 2 i 15 k.p.c.) strona może zmierzać do wykorzystania instancji zażaleniowej dla przewleczenia postępowania, wobec czego odsunięcie strony przeciwnej od wpływu na tok i wynik postępowania zażaleniowego może być niepożądane.

*

Bezwzględnie dewolutywny charakter zażalenia budzi zastrzeżenia wówczas, gdy zażalenie oparte jest na zarzucie nieważności postępowania. W tym wypadku w postępowaniu niespornym sąd, który wydał zaskarżone postanowienie, może je z mocy art. 37 k.p.n. uchylić i sprawę rozpoznać ponownie. Słusznie więc projekt k.p.c. (art. 365 § 2) przewiduje — w razie zasadności zarzutu nieważności postępowania — możliwość uchylenia zaskarżonego postanowienia przez sąd pierwszej instancji i rozpoznania sprawy na nowo. Wymieniony przepis projektu przewiduje taki sam tryb postępowania także jeśli chodzi o zażalenie dotyczące skazania na grzywnę lub przymusowego sprowadzenia, słusznie dodając, że od ponownie wydanego postanowienia przysługują środki odwoławcze na zasadach ogólnych.

Również wtedy, gdy zaskarżona decyzja została wydana z urzędu (np. co do wymiaru opłat sądowych lub wezwania o ich uiszczenie), powinno się pozostawić sądowi możliwość sprostowania lub uchylenia decyzji po zaskarżeniu jej zażaleniem, bez potrzeby nadawania mu biegu.

⁴ Por. W. Siedlecki: op. cit., przyp. 72 na str. 252,

*

Sąd drugiej instancji rozpoznaje zażalenie na posiedzeniu niejawnym, może jednak przed rozstrzygnięciem zażalenia zażądać wyjaśnień, a w razie potrzeby zarządzić przeprowadzenie dowodów lub wyznaczyć rozprawę (art. 394 § 1 k.p.c.).

Zażalenie na orzeczenie co do natychmiastowej wykonalności wyroku sąd drugiej instancji powinien rozpoznać niezwłocznie po nadejściu akt (art. 394 § 2 k.p.c.).

Poza tym do postępowania toczącego się na skutek zażalenia stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące postępowania rewizyjnego (art. 394 § 3 k.p.c.). „Odpowiednie” ich przystosowanie według tez narady roboczej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 1951 r.⁵ polega na tym, że sąd zażaleniowy bierze pod uwagę także nowe okoliczności i dowody i może sam dokonać ustaleń od razu lub po zarządzeniu — w razie potrzeby — odpowiedniego dochodzenia bądź postępowania dowodowego. Sąd zażaleniowy orzeka merytorycznie, nie odsyłając w zasadzie sądowi pierwszej instancji sprawy do ponownego rozpoznania. Jednakże ważne względy ekonomii procesowej mogą uzasadniać uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, gdy np. zachodzi potrzeba przesłuchania większej liczby świadków zamieszkałych w okręgu tego sądu lub gdy konieczne jest osobiste stawiennictwo stron zamieszkałych w znacznej odległości od sądu zażaleniowego itp. Dążność do przestrzegania bezpośredniości postępowania odgrywa tu dużą rolę.

W ramach odpowiedniego stosowania przepisów dotyczących postępowania rewizyjnego granice rozpoznania sądu zażaleniowego określone są treścią zaskarżonej decyzji, wnioskiem zażaleniowym i podstawami zażalenia, przy czym obowiązuje zakaz *reformatio in peius*, czyli że sąd zażaleniowy w zasadzie nie może rozpoznać sprawy na niekorzyść strony, która się żali.

Sąd zażaleniowy bierze z urzędu pod uwagę okoliczności wymienione w art. 380 § 1 k.p.c. i nie jest związany granicami zażalenia w sprawach o prawa niemajątkowe oraz o roszczenia majątkowe ze stosunków rodzinnych i stosunku pracy (art. 380 § 2 k.p.c.).

Początkowo Sąd Najwyższy rygorystycznie przestrzegał zakazu *reformatio in peius* w postępowaniu zażaleniowym. W orzeczeniu z dnia

⁵ Por. B. Dobrzański: op. cit., NP z 1954 r. nr 9.

28.II.1947 r. C III 49/47 (ZO z 1947 r. poz. 81) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że rozpoznając zażalenie na odrzucenie rewizji, sąd drugiej instancji nie może badać, czy sąd powszechny był właściwy do rozpoznania sprawy. Podobnie w orzeczeniu z dnia 9 maja 1950 r. ŁC 400/50 Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że sąd drugiej instancji nie może odrzucić pozwu z powodu niedopuszczalności drogi sądowej, gdy w sprawie nie zapadło orzeczenie co do dopuszczalności drogi sądowej lub zasadności powództwa, zapadło natomiast postanowienie wpadkowe w innym przedmiocie i tylko ono zostało zaskarżone zażaleniem. Stanowisko to w głosie do tego orzeczenia skrytykował M. Waligórski (PiP z 1951 r. zesz. 1, str. 138), kładąc nacisk na to, że z mocy art. 228 § 1 k.p.c. sąd w każdym stanie sprawy bierze z urzędu pod rozwagę niedopuszczalność drogi sądowej. Zmiana stanowiska Sądu Najwyższego znalazła wyraz w jego orzeczeniu z dnia 4 czerwca 1952 r. C 532/52, w świetle którego sąd drugiej instancji, rozpoznając zażalenie na postanowienie o zawieszeniu postępowania, powinien z urzędu rozpoznać kwestię dopuszczalności drogi mimo nierozważenia przez sąd pierwszej instancji wniosku o odrzucenie pozwu z powodu niedopuszczalności drogi sądowej (OSN z 1953 r. poz. 56; PiP z 1953 r. zesz. 4, str. 616).

Sąd zażaleniowy rozstrzyga w formie postanowienia także wtedy, gdy rozstrzyga po rozprawie. Postanowienie takie kończy postępowanie zażaleniowe i powinno być zawsze uzasadnione na piśmie oraz dołączone z urzędu, chociażby nie kończyło postępowania w sprawie.⁶

Jeżeli przy rozpoznaniu zażalenia powstanie zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, sąd zażaleniowy może odroczyć rozpoznanie zażalenia i przekazać to zagadnienie do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu w trybie art. 388 § 1 k.p.c. w związku z art. 394 § 3 k.p.c.

*

Jak już wspomniano wyżej, w postępowaniu niespornym zażalenie w myśl art. 34 § 2 k.p.n. przysługuje jedynie w wypadkach wyraźnie przewidzianych. Wypadki te są wskazane w przepisach szczególnych, a nadto w art. 391 § 1 k.p.c., gdyż przepis ten stosuje się odpowiednio w postępowaniu niespornym z mocy art. 4 k.p.n. wobec nieunormowania w k.p.n. kwestii dopuszczalności zażalenia w inny sposób (orzecz.

⁶ Por. NP z 1951 r. (Dział instrukc.-szkoleniowy) nr 7—8, str. 74.

S.N. z dnia 13 lutego 1953 r. 2 C 2788/53, OSN z 1954 r. poz. 60 i PiP z 1953 r. zesz. 5—6, str. 818).⁷

Uczestnik postępowania niespornego może mieć interes prawny w zaskarżeniu orzeczenia wydanego zgodnie z jego wnioskiem, gdy orzeczenie kształtuje bezpośrednio nowy stan prawny ze skutkiem wobec wszystkich (np. uznanie za zmarłego, ubezwłasnowolnienie). W takich sprawach uczestnik nie jest związany swymi poprzednimi wnioskami (orzecz. S.N. z dnia 9.IV.1953 r. 2 C 3109/52, NP z 1954 r. nr 5—6, str. 168).

Do postępowania zażaleniowego w sprawach niespornych stosuje się odpowiednio wyjaśnienia wyżej przytoczone (art. 4 k.p.n.).

⁷ Odmiennie (błędnie) orzecz. S.N. z dnia 6.XII.1951 r. (ZO z 1952 r. poz. 60 i PiP z 1952 r. zesz. 4, str. 674).